

Sygn. akt I ACa 131/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Merchel (spr.)
Sędziowie:	SA Michał Kopeć SO del. Jarosław Urban
Protokolant:	stażysta Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 25 września 2014 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa I. R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Sądowi Rejonowemu w Gdyni

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 19 września 2013 r. sygn. akt I C 1750/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki I. R. na rzecz Skarbu Państwa -Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

I ACa 131/14

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 września 2013r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo I. R. przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w Gdyni, w którym domagała się nakazania pozwanemu usunięcia skutków prawnych naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do rzetelnego postępowania sądowego i prawa do sądu na skutek naruszenia przepisów prawa w postępowaniu toczącym się w Sądzie Rejonowym w Gdyni pod sygn. akt VI GCps 38/12 o udzielenie pomocy prawnej oraz zasądził od powódki I. R. na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:**

Za bezsporne uznał w sprawie sąd I instancji, że przed Sądem Rejonowym w Gdyni toczyło się pod sygn. akt VI GCps 38/12 postępowanie z wniosku H. C. of J. Q.'s B. D. w L., którego przedmiotem było doręczenie powódce w ramach pomocy prawnej dokumentów dotyczących postępowania toczącego się przed sądem w L.. Odezwa została wykonana (choć w ocenie strony powodowej nieprawidłowo), zaś postępowanie zakończone.

Sąd Okręgowy zważywszy na podstawę prawną żądania i jego treść, ustalenia w powyższym zakresie uznał za wystarczające dla rozstrzygnięcia sprawy, co też stało się podstawą do oddalenia wniosków dowodowych złożonych przez stronę pozwaną w odpowiedzi w pozwie oraz stronę powodową w pozwie postanowieniem z dnia 5 września 2013r.

Wobec tego że powódka domagała się w ramach niniejszej sprawy ochrony naruszonych jej zdaniem dóbr osobistych w postaci prawa do rzetelnego postępowania sądowego i prawa do sądu, zaś swe żądanie wywodziła z art. 23 k.c. i 24 k.c., wobec czego na tych właśnie przepisach Sąd oparł swoje rozważania.

Sąd Okręgowy stwierdził, iż rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne.

Sąd I instancji wskazał, że art. 23 k.c. przesądza ogólną zasadę, iż dobra osobiste, wymienione w tym przepisie jedynie przykładowo, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Przesłanki tej odpowiedzialności ustanawia z kolei art. 24 k.c., który wskazuje, iż osoba, której dobra osobiste zostały zagrożone lub naruszone cudzym działaniem, może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie możliwym jest również żądanie zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (§ 1), zaś jeżeli skutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa - również jej naprawienia na zasadach ogólnych (§ 2). Przesłanką konieczną dla uzyskania ochrony jest jednakże w każdym przypadku bezprawność działania naruszającego dobra osobiste. Wskazał sąd I instancji, iż z uwagi na szczególne ukształtowanie ciężaru dowodowego w procesie o ochronę dóbr osobistych i obowiązującą zasadę domniemania bezprawności naruszeń tych dóbr, osoba, której dobra zostały naruszone musi wykazać jedynie, iż do takiego naruszenia dóbr w ogóle doszło, zaś to pozwany ma obowiązek wykazać istnienie okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączających bezprawność.

Powódka w ramach postępowania o ochronę dóbr osobistych musiała więc wykazać, iż w ramach postępowania sądowego toczącego się przed Sądem Rejonowym w Gdyni doszło do naruszenia jej dóbr osobistych, określając jednocześnie, jakie dobra zostały naruszone. Przesłanki tej jednak w ocenie Sądu Okręgowego nie wykazała. Sąd wskazał, że powódka uzasadniała swe roszczenia, powołując się na naruszenie prawa do rzetelnego postępowania sądowego i prawa do sądu. Tymczasem zdaniem Sądu Okręgowego nie są to dobra osobiste w rozumieniu art. 23 i 24 k.c.

Odwołując się do poglądów reprezentowanych w judykaturze i doktrynie wskazał, że dobra osobiste ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwości człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji, w jakiej się znajduje w danej chwili. Dobra te jedynie przykładowo wymienia art. 23 kc, co oznacza, iż strona może wskazywać na naruszenie dóbr w nim nie wymienionych. Zawsze jednakże muszą one odpowiadać cechom wskazywanym powyżej, tego warunku zaś nie spełniają ani prawo do sądu ani też prawo do rzetelnego postępowania sądowego, będące zresztą elementem tego pierwszego. Prawo do sądu jest jedynie uprawnieniem publicznoprawnym, przyznanym jednostce regulacjami

Konstytucji czy też Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4.11.1950r. w związku z funkcjonowaniem w określonej sferze życia społecznego. Brak jest jednak podstaw do ujmowania go jako dobra osobiste człowieka.

Wobec nie wykazania, że na skutek postępowania sądowego VI GCps 38/12 Sądu Rejonowego w Gdyni doszło do naruszenia jej dóbr osobistych (z uwagi na niewskazanie naruszonych wartości, które można byłoby zaliczyć do kategorii tych dóbr) Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł na podstawie art. 23 i 24 k.c. a contrario - jak w pkt I wyroku. Natomiast w pkt II, rozstrzygnął o kosztach postępowania na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zasądzając od powódki I. R. jako strony przegrywającej proces na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa.

Apelację od tego orzeczenia złożyła powódka zaskarżając orzeczenie sądu I instancji m w całości, Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucała :

- 1) naruszenia prawa materialnego (art. 23 i 24 k.c.) poprzez jego błędną wykładnię polegająca na przyjęciu, iż prawo do rzetelnego postępowania sądowego oraz prawo do sądu nie stanowią dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 k.c.,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegających na bezzasadnym przyjęciu, iż nie zachodzą okoliczności faktyczne uzasadniające żądania pozwu,

naruszenie przepisów postępowania art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia dowodu z akt postępowania Sądu Rejonowego w Gdyni sygn.akt VI GCps 38/12 oraz VI GCps 40/12. We wnioskach apelacyjnych skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądań pozwu w całości ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sprawy Sądowi Okręgowemu Gdańsku .

Pozwany Skarb Państwa w odpowiedzi na apelację strony powodowej wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki na rzecz Skarbu Państwa - Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył co następuje :***

Apelacja pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przystępując do rozpoznania apelacji stwierdzić należy, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony, ale w granicach zaskarżenia. Sąd Apelacyjny jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji), natomiast naruszenie przepisów prawa procesowego w zakresie zarzutów. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać, że wydane przez siebie orzeczenie, co do meritum zgłoszonych roszczeń oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobuje i przyjmuje za własne. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyt częste powtarzanie ustaleń dokonanych przez sąd I instancji (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005r., sygn. akt IV CK 526/04).

Sąd Apelacyjny aprobuje w pełni też zastosowaną przez Sąd Okręgowy wykładnię prawa materialnego i procesowego.

Odnosząc się do zarzutów apelacji w pierwszym rzędzie należało ocenić zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia dowodu z akt postępowania Sądu Rejonowego w Gdyni sygn. akt VI GCps 38/12 oraz VI GCps 40/12.

Zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. był całkowicie chybiony. Przywołany przepis stanowi bowiem, co (jakie fakty) powinno być przedmiotem dowodu i stosowanie do tego sąd ma obowiązek dokonania selekcji zgłaszanych wniosków dowodowych, aby nie doprowadzić do przeprowadzenia dowodów zbędnych, czy też nieprzydatnych, a tym samym przeciwdziałać przewlekłości postępowania. Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie znajdzie zastosowanie.

W apelacji skarżący w żadnej mierze nawet nie usiłował wykazać, by nie przeprowadzenie dowodu z akt spraw wskazanych w zarzucie miało jakikolwiek wpływ na wynik postępowania. Należy podkreślić, że sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych, których strona powodowa nie kwestionuje i je ocenił w aspekcie określonych przepisów prawa materialnego, których naruszenie powódka zarzucała w pozwie i które to przepisy wyznaczały zakres koniecznych ustaleń faktycznych co miało rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. Przepis ten uprawnia zatem Sąd do dokonania selekcji zgłoszonych dowodów przez pryzmat zgłoszonego roszczenia jako skutku przeprowadzonej oceny istotności okoliczności faktycznych, których wykazaniu dowody te mają służyć. Dla stwierdzenia, że przepis ten został naruszony przez sąd rozpoznający sprawę (wobec oddalenia wniosków dowodowych) wymagało wykazania, że nie przeprowadzenie tych dowodów przez sąd I instancji spowodowało, że ta wadliwość postępowania dowodowego mogła mieć wpływ na wynik sprawy. Apelujący stawiając rozważany zarzut nie wykazał tego, ale nawet nie starał się przedstawić argumentacji na rzecz postawionego zarzutu, ograniczając się do sformułowania samego zarzutu. W tym stanie rzeczy brak było podstaw do kwestionowania decyzji sądu I instancji o oddaleniu wniosków dowodowych dotyczących przeprowadzenia dowodu z akt postępowań Sądu Rejonowego w Gdyni sygn. akt VI GCps 38/12 oraz VI GCps 40/12.

W dalszej kolejności należało rozważyć zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Zarzucony przez powoda błąd w ustaleniach faktycznych jest ogólny, co uniemożliwia prowadzenie jakiegokolwiek polemiki w tym zakresie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 23 i 24 k.c.) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż prawo do rzetelnego postępowania sądowego oraz prawo do sądu nie stanowią dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 k.c. należy wskazać, że sąd I instancji trafnie ocenił, że niemożna zaliczyć do dóbr osobistych zarówno prawa do rzetelnego postępowania sądowego, jak i prawa do sądu.

Do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy. Katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym. Dynamika życia społecznego i zachodzące zmiany kulturowe wymagają, ażeby zbiór ten dostosowany był do istniejących potrzeb społecznych.

Nietrafnie utrzymuje skarżący, że prawo do rzetelnego procesu sądowego, będące elementem prawa do sądu, przewidzianego art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (dalej konwencja) i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych objętych art. 23 k.c. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko sądu I instancji podzielający przeważający w doktrynie i judykaturze pogląd, że dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nierozzerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili.

Oczywiście katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jak już wskazano wyżej jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do sądu. Jest ono gwarantowane wymienionymi przepisami konwencji i Konstytucji nie może być zaliczone do kategorii wartości stanowiących dobro osobiste

jednostki, ponieważ jest uprawnieniem przyznanym jej tymi regulacjami w związku z funkcjonowaniem w określonej sferze życia społecznego. Nie ma podstaw do przyjęcia, że wszystkie prawa podstawowe objęte konwencją oraz wolności i prawa osobiste wymienione w Konstytucji (art. 38 do 56) powinny być chronione za pomocą środków wskazanych w art. 24 k.c., do czego dojść może, jeśli naruszenie ich doprowadzi zarazem do pogwałcenia dobra osobistego.

Z tych też względów na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie podzielając zarzutów apelacji oddalił ją. W związku z tym, że stroną wygrywającą w drugiej instancji proces jest strona pozwana tj. Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorę Generalną koszty zastępstwa procesowego w kwocie 270 zł należało na podstawie 108 § 1 k.p.c., art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., zasądzić od powódki. Podstawą wyliczenia wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Prokuratorę Generalną był § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U z 2013r. poz. 490).